

KS. ANDRZEJ KULIBERDA

## CHARYZMATY WE WSPÓŁCZESNYM DUSZPASTERSTWIE

Rola charyzmatów w zbawczej działalności Kościoła wynika przede wszystkim z natury szczególnych łask, jakimi są charyzmaty, przez które Duch Święty czyni wiernych wszelkiego stanu zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i pożyteczną rozbudowę Kościoła (KK 12)<sup>1</sup>. Charyzmaty nieustannie obecne w historii Kościoła, zawsze bezpośrednio lub pośrednio budują Kościół oraz wnoszą wkład w powiększanie ludzkiego dobra i zaspokajanie potrzeb świata (ChL 24; KKK 799). Słusznym jest jednak twierdzenie o wyjątkowym znaczeniu charyzmatów dla życia i działania dzisiejszego Kościoła, różnego od minionych epok, w których zapomniana została ich rola w samoświadomości Kościoła, co pociągało za sobą ich praktyczne niewykorzystanie<sup>2</sup>.

### 1. Dzisiejsze znaczenie charyzmatów

Odnowa nauki o charyzmatach, jaką przyniósł Sobór Watykański II, a którą w swym nauczaniu podjęli papieże Paweł VI i Jan Paweł II oraz zbiegające się z nią wyjątkowo obfite wylanie charyzmatów w życiu i działaniu Kościoła nie wydają się być przypadkowe. Duch Święty, inspirator soborowej odnowy, rozdziela charyzmaty w miarę wzrastających potrzeb Kościoła i świata, co jest znakiem Bożej hojności<sup>3</sup>. Dzieło odnowy soborowej jak i przyjęcie bogactwa charyzmatów w życiu i działalności Kościoła współczesnego jest zatem wyrazem wsłuchiwania się w to, co mówi Duch Święty do Kościoła co należy postrzegać jako wielki znak nadziei dla Kościoła<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Zob. A. Kuliberda, *Charyzmaty w Kościele dzisiaj*, Częstochowa 2005, s. 14-32.

<sup>2</sup> Por. B. Snela, *Wprowadzenie do zagadnienia charyzmatów w Kościele*, CTh 42: 1972 f. 4, s. 60-73.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Życie konsekrowane w służbie Kościoła. Katecheza wygłoszona 11.1.1995*, w: *Wierzę w Kościół*. Watykan 1996, s. 535.

<sup>4</sup> TMA 46; Zob. Jan Paweł II, *Odpowiedzialność za prawdę Ewangelii i misję Kościoła. Przemówienie wygłoszone do biskupów Francji (1.06.1980)*, OsRomPol 1: 1980 nr 7, s. 12.

Wzrastające potrzeby Kościoła i świata, na które Duch Święty odpowiada hojnością udzielanych charyzmatów to niewątpliwa potrzeba odnowy życia i działalności Kościoła. Zarysowana bowiem przez Sobór i rozwijana przez współczesnych papieży wizja Kościoła jako misyjnej wspólnoty życia i działania, pomimo znaków nadziei, jakie w nim można zauważyć, wciąż daleka jest od praktycznej realizacji. Kościół, pomimo dwóch tysięcy lat swojej historii wciąż stoi u progu swojej misji „ad gentes”, co jest związane z życiem Kościoła, w którym znaczna część spośród ochrzczonych, uległa procesowi antyewangelizacji i odeszła od życia wiary<sup>5</sup>. Dlatego w życiu Kościoła obok normalnej działalności duszpasterskiej, na pierwsze miejsce wysuwa się postulat podjęcia nowej ewangelizacji<sup>6</sup>. Sama zaś działalność duszpasterska domaga się odnowy opartej na upodmiotowieniu wszystkich członków Kościoła, która ma doprowadzić do duszpasterstwa wspólnotowego, w którym obok wyświęconych szafarzy sakramentów świętych, czynną rolę ograć będą także świeccy (zob. PDV 59).

Już analiza soborowej koncepcji charyzmatu pozwala zauważyć, jak łaski charyzmatyczne są niezmiernie pożyteczne w odnowie życia wewnętrznego Kościoła. Charyzmaty bowiem są to łaski umożliwiające podjęcie zadań i funkcji, których pierwszym celem jest odnowa Kościoła<sup>7</sup>. Charyzmaty zatem służą odnowie współczesnego Kościoła. Nie dziwi więc fakt dość entuzjastycznego przyjęcia przez papieża Pawła VI rodzącej się w Kościele katolickim odnowy charyzmatycznej i nazwania jej duchową szansą odnowy Kościoła<sup>8</sup>.

Odnowa wewnętrznego życia Kościoła owocuje zawsze odnowionym zapalem służby misyjnej Kościoła, której podstawowym zadaniem jest głoszenie całemu światu zbawienia człowieka w Jezusie Chrystusie<sup>9</sup>. Ten zapal pochodzi od Ducha Świętego, który uzdalnia do działalności misyjnej Kościoła także poprzez charyzmaty, które z natury swojej służą do dalszej rozbudowy Kościoła (KK 12). A skoro Kościół na progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa wciąż jest na progu misji, charyzmaty wydają się być nieodzowne<sup>10</sup>.

---

<sup>5</sup> Jan Paweł II, „Misje” – Orędzie na Światowy Dzień Misji (25. 05. 1980), OsRomPol 1: 1980 nr 5, s. 4.

<sup>6</sup> Zob. PDV 18; Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska. Przemówienie wygłoszone na otwarcie obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej* (12.10.1992), OsRomPol 13: 1992 nr 12, s. 22-31.

<sup>7</sup> KK 12; A. Vanhoye, *I carismi nel Nuovo Testamento*, Roma 1986, s. 11; F. A. Sullivan, *Charyzmaty i odnowa charyzmatyczna*, Warszawa 1992, s. 10-11.

<sup>8</sup> Zob. Paweł VI, *Odnowa duchową szansą dla Kościoła i świata. Przemówienie do uczestników III Międzynarodowego Kongresu Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej wygłoszone w dniu 19.05.1975*, ŻM 25:1975 nr 8, s. 57-60.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, „Misje” – Orędzie na Światowy Dzień Misji..., s. 4.

<sup>10</sup> Zob. DM 7; Jan Paweł II, *Pierwsze słowo Ewangelii - Misja. Przemówienie wygłoszone podczas modlitwy Anioł Pański* (19.10.1980), OsRomPol 1: 1980 nr 10, s. 21; Tenże, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty. Katecheza wygłoszona 24.06.1992*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 169; Tenże, *Kościół misyjny. Katecheza wygłoszona 19.04. 1995*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 572.

Podobnie jak w początkach ery chrześcijańskiej pod wpływem charyzmatów, zarówno tych nadzwyczajnych jak i tych niewielkich i zwyczajnych dokonały się rzeczy nadzwyczajne, tak dzieje się również dzisiaj<sup>11</sup>.

Szansa, jaka wypływa z natury łask charyzmatycznych, nie ogranicza się jedynie do ich celu. Charyzmaty nabierają wielkiego znaczenia również z tego powodu, że jako łaski zwyczajne, powszechne i różnorodne w sposób wolny przez Ducha Świętego rozdzielane między wiernych wszelkiego stanu, upodmiotawiają wszystkich członków Kościoła, czyniąc z niego wspólnotę życia i działania. Wyjątkowo mocno pod tym względem ujął i podkreślił znaczenie charyzmatów Jan Paweł II w swojej pierwszej encyklice „Redemptor Hominis”<sup>12</sup>. Mimo że w numerze 21 tej encykliki nie pada ani raz słowo charyzmat, to szczególne łaski, o których tam mowa, dzięki którym każdy chrześcijanin we wspólnocie Ludu Bożego buduje Ciało Chrystusa, należy w świetle soborowego nauczania zinterpretować jako charyzmaty. Świadczy o tym także umieszczony tam przypis odsyłający do biblijnych źródeł, które wyraźnie mówią o charyzmatach. Od świadomości i odpowiedzialności za te łaski uzależnia papież Jan Paweł II skuteczność wszelkich inicjatyw o charakterze synodalnym, apostołskim i organizacyjnym zmierzających do tego, aby Kościół - wspólnota uczniów i wyznawców Chrystusa stawiała się coraz bardziej również świadomą wspólnotą życia i działania, co w konsekwencji prowadzi do odnowy życia i misji Kościoła (RH 21). Zależność, jaka zachodzi między świadomością i odpowiedzialnością za szczególną łaskę, dzięki której każdy z członków Mistycznego Ciała Chrystusa buduje wspólnotę Ludu Bożego, a skutecznością różnych inicjatyw zmierzających do odnowy Kościoła Jan Paweł II czyni regułą duszpasterską, życia wewnętrznego, a nawet społecznego (RH 21).

Choć wspomniana reguła w równej mierze odnosi się do wszystkich członków Kościoła, to jednak nabiera szczególnego znaczenia w życiu i działalności ludzi świeckich. Oni bowiem do Soboru Watykańskiego II w piramidalnej wizji Kościoła, na czele której stała hierarchia - jedyny podmiot działalności duszpasterskiej Kościoła - pozostawali jedynie biernymi jej odbiorcami. Zmiany, jakie w dziedzinie eklezjologii przyniósł ostatni Sobór, wprowadzając w opisie Kościoła jako nadrzędną kategorię Lud Boży, pociągnęły za sobą teoretyczne upodmiotowienie świeckich w życiu i działalności Kościoła, czemu szczególny wyraz daje Jan Paweł II w swojej adhortacji „Christifideles laici” o ludziach świeckich (zob. ChL). Przypomnienie soborowej eklezjologii wspólnoty i związanego z nią wezwania do nowej ewangelizacji współczesne-

---

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich. Katecheza wygłoszona 9.03.1994*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 405.

<sup>12</sup> Zob. RH 21.

go świata przyczyniło się do odnalezienia właściwego miejsca i odnowy udziału świeckich w życiu i posłannictwie Kościoła<sup>13</sup>.

Przejście jednak od teorii do praktyki bywa niejednokrotnie długie i kłopotliwe, wymagające nie tylko zmiany mentalności, ale również podstaw, by w konkretnym przypadku uznać prawo danej osoby świeckiej do podjęcia działalności we wspólnocie Kościoła. Dla przezwyciężenia tych trudności duże znaczenie odgrywają charyzmaty. Z przyjęcia bowiem charyzmatów, nawet zwyczajnych, rodzi się dla każdego wierzącego prawo i obowiązek używania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego, a zarazem w zjednoczeniu z pasterzami, do których należy wydawanie sądu o prawdziwej naturze tych darów i właściwym ich używaniu (DA 3). Tak więc charyzmaty, jako łaski uzdalniające do podjęcia funkcji, stanowią szansę dla upodmiotowienia świeckich, bez których działalność Kościoła nie byłaby w pełni wystarczająca i skuteczna<sup>14</sup>.

Przejście - dzięki przyjęciu charyzmatów - od ontologicznej wspólnoty Kościoła do wspólnoty życia i działania, nie jest tylko szansą na przyszłość. Można bowiem już dziś, patrząc z perspektywy tak mocno podkreślanej we współczesnym nauczaniu Kościoła eklezjologii komunii, zauważyć za Janem Pawłem II, że odkrycie i docenienie charyzmatów pogłębiło żywą komunię pomiędzy różnymi powołaniami Ludu Bożego, a także wzbudziło nowy zapal apostołski<sup>15</sup>. Można stwierdzić także, że wielu ludzi świeckich, dzięki charyzmatom, działają jako dobrzy i wiarygodni świadkowie wiary i miłości<sup>16</sup>. Tak więc znacznemu rozwojowi nauki o charyzmatach towarzyszy rozkwit działalności świeckich w Kościele, co nie jest przypadkowe<sup>17</sup>. Ten fakt zobowiązuje do jeszcze bardziej uważnego wsłuchiwania się w głos Ducha Świętego, celem rozeznawania i przyjmowania charyzmatów, których On udziela, aby coraz bardziej rozwijać i w pełni wykorzystywać liczne i różnorodne posługi dla Kościoła i w Kościele, a w ten sposób napełnić chrześcijańską wspólnotę nową żywotnością, odnowić w niej ducha misyjnej komunii i współudziału<sup>18</sup>.

---

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Powołani do świętości, by przemieniać świat. Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla uczestników plenarnego zebrania Papieskiej Rady Świeckich (7.06.1986)*, OsRomPol 7: 1986 nr 6, s. 3.

<sup>14</sup> TMA 46; Jan Paweł II, *Kościół jest komunią. Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z kapłanami, zakonnikami i przedstawicielami rad duszpasterskich (1.05.1989)*, OsRomPol 10: 1989 nr 4, s. 21.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Znaki nadziei widoczne w Kościele. Katecheza wygłoszona 25.11.1998*, OsRomPol 20: 1999 nr 3, s. 30.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 405.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *Promocja laikatu chrześcijańskiego w perspektywie nowych czasów. Katecheza wygłoszona 21.09.1994 r.*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 475.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, *Konstytucja „Lumen gentium”*. Przemówienie wygłoszone podczas modlitwy niedzielnej z Papieżem (22. 10. 1995), OsRomPol 17: 1996 nr 1, s. 49.

## 2. Duszpasterska postawa wobec charyzmatów

Rozpoznanie i wprowadzenie w życie charyzmatów jest szansą odnowy Kościoła i świata<sup>19</sup>. Realizacja tej szansy w dużej mierze uzależniona jest od pastoralnej postawy wobec charyzmatów. Pastoralną postawę wobec charyzmatów – które, czy to nadzwyczajne, czy też proste i zwyczajne, zostają przez Ducha Świętego udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata (KKK 799) – współczesne nauczanie Kościoła opisuje posługując się takimi słowami jak: uznawać, odkrywać, popierać, ubiegać się, przyjmować z wdzięcznością, rozeznawać i właściwie używać<sup>20</sup>.

Charyzmaty winny być uznane. Doświadczenie bowiem charyzmatów będących jednym z istotnych i konstytutywnych przejawów Bożego działania w dziejach zbawienia, żywe w początkach Kościoła, zostało w zasadniczy sposób zredukowane w świadomości eklezjalnej i refleksji teologicznej późniejszych wieków. Odnowiona charyzmatyczna świadomość współczesnego Kościoła – czego wyrazem są liczne inicjatywy oddolne, zarówno indywidualne, jak i zespołowe, przejawiające się w różnego rodzaju ruchach i wspólnotach, a odwołujące się do inspiracji Soboru, który na nowo uznał charyzmatyczny wymiar działania Ducha Świętego w Kościele – postuluje potrzebę rzeczywistego i praktycznego uznania charyzmatów przez wszystkich członków Kościoła<sup>21</sup>.

W duszpasterskiej działalności Kościoła szczególną rolę w uznawaniu charyzmatów spełniają prezbiterzy. Poprzez sakramentalną więź prezbiterów z biskupem, na którego konsekracja nakłada pasterską odpowiedzialność za cały Kościół, kapłani są szczególnym podmiotem zapewniającym wszelkim inicjatywom odnowy charyzmatycznej i apostołstwu świeckich zintegrowanie się z sakramentalnym i apostołskim życiem Kościoła. W rezultacie prezbiter ma unikalną i niezastąpioną rolę do spełnienia w zapewnieniu integracji z życiem Kościoła, celem wykluczenia tendencji do tworzenia form alternatywnych i struktur marginalnych, a prowadzenia do pełniejszego udziału w życiu Kościoła, szczególnie na terenie parafii<sup>22</sup>.

Prezbiterzy w duchu wiary winni odkrywać różnorodne charyzmaty świeckich, zarówno małe jak i wielkie, z radością je uznawać oraz z troskliwością

---

<sup>19</sup> Paweł VI, *Odnowa duchową szansą dla Kościoła i świata...*, s. 57-60.

<sup>20</sup> KK 12; DK 9; DA 3 i 30; ChL 24; KKK 799-801.

<sup>21</sup> Por. T. Ludwisiak, *Implikacje eklezjologiczne nauki o charyzmatach II Soboru Watykańskiego*, „Bobolanum” 2:1991, s. 45.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, *Wszczepieni w Kościół. Przemówienie wygłoszone do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu Odnowy Charyzmatycznej (7.05.1981)*, OsRomPol 2: 1981 nr 5, s. 14.

pasterską je popierać<sup>23</sup>. Ich zaszczytnym duszpasterskim zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dobra Kościoła (KK 30; ChL 32). Świadomość istnienia komunii Kościoła rodzi u kapłana potrzebę budzenia i umacniania współodpowiedzialności za powszechną i jedyną misję zbawienia, czego wyrazem jest chętnie i życzliwie ukazywanie wartości wszystkich charyzmatów i funkcji, które wierzący otrzymują od Ducha Świętego dla zbudowania Kościoła (PDV 74).

Do kapłana, który zawsze sprawuje swoją posługę w jedności z biskupem, należy porządkowanie i wykorzystanie wszystkich darów i charyzmatów, które Duch wzbudza we wspólnocie, sprawdzanie ich oraz ukazywanie ich przydatności w budowie Kościoła. Tego rodzaju posługa wymaga od kapłana intensywnego życia duchowego, bogatego w przymioty i cnoty potrzebne osobie, która kieruje wspólnotą. Do wspomnianych przymiotów i cech należy zaliczyć wierność, konsekwencję, mądrość, otwartość na wszystkich, życzliwość, dobroć, stanowczość i autorytet w sprawach zasadniczych, nieuleganie zbyt subiektywnym poglądom, bezinteresowność, cierpliwość, szacunek dla codziennego trudu, ufność w ukryte działanie łaski, która objawia się w ludziach prostych i ubogich (PDV 26). Kapłan winien pomagać innym, aby każdy mógł odkryć i przyjąć dar, który właśnie jemu, jako jedynej i niepowtarzalnej osobie, został powierzony (PDV 40).

Właściwa pasterska postawa wobec charyzmatów licznie rozsianych pośród Ludu Bożego możliwa jest tylko wtedy, gdy prezbiterzy swój urząd kapłański rozumieją i przeżywają charyzmatycznie, czyli są ludźmi natchnionymi przez Ducha Świętego<sup>24</sup>. Pasterze muszą być uwrażliwieni na działanie Ducha Świętego, którego otrzymali i którego Chrystus chce dawać przez ich posługę, świętość i kapłańską tożsamość<sup>25</sup>. W tym kontekście trzeba umieścić i rozumieć wezwanie do „rozpalenia charyzmatu”, jakie kieruje apostoł Paweł do Tymoteusza (zob. 2 Tym 1, 6)<sup>26</sup>. Tak więc kapłan nie może dobrze pełnić swojej pasterskiej posługi wobec ruchów odnowy czy też uznawać, odkrywać i popierać liczne charyzmaty obecne pośród ludu Bożego, jeśli nie przyjmuje on osobistej pozytywnej postawy wobec charyzmatów, opartej na wspólnym pragnieniu wszystkich ochrzczonych, by wzrastać w darach Ducha Świętego<sup>27</sup>. W przypadku prezbiterów dodatkowym tytułem otwierania się na charyzmaty Ducha Świętego jest godność stanu kapłańskiego, który domaga

---

<sup>23</sup> DK 9; Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza wygłoszona 22.09.1993*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 346.

<sup>24</sup> J. Ratzinger, *Ruchy kościelne i ich miejsce w teologii*, PS 6: 1998 nr 3, s. 13.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Posługa czuwania. Homilia wygłoszona do kapłanów i seminarzystów (17.11.1980)*, OsRomPol 2: 1981 nr 1, s. 14.

<sup>26</sup> Zob. PDV 70.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Wszczepieni w Kościół...*, s. 14.

się proporcjonalnej do tej godności dyspozycyjności prezbitera, polegającej na pokornej gotowości przyjmowania darów Ducha Świętego i obdarowywania innych owocami miłości i pokoju<sup>28</sup>.

Przynależność kapłana do Kościoła lokalnego i jego poświęcenie się, aż do ofiary z życia, dla budowania Kościoła poprzez posługę realizowaną w jedności z biskupem, winno być umacniane przez każdy inny charyzmat, który staje się częścią życia kapłana lub temu życiu towarzyszy. Każdy zatem prezbiter powinien przede wszystkim poznać i umieć rozróżnić własne charyzmaty oraz charyzmaty innych ludzi, a także rozwijać je z chrześcijańską pokorą, z odważnym samokrytycyzmem, mając na celu jedynie budowę całej wspólnoty, której winien służyć każdy specjalny charyzmat. Wówczas obfitość darów Ducha Świętego zaowocuje chwałą Boga oraz radością i dobrem całego Kościoła (PDV 31).

Wierny świecki, podobnie jak inni ochrzczeni, obdarowywany przez Ducha Świętego licznymi charyzmatami, a tym samym zachęcany do podjęcia różnych posług i zadań na rzecz wspólnoty Kościoła, winien uznać charyzmaty, pamiętając, że wszystko to, co go wyróżnia, nie jest większą godnością, lecz specyficzną dla niego, komplementarną zdolnością służenia. Świecki katolik, pamiętając, że charyzmaty, urzędy, funkcje i posługi świeckiego katolika istnieją we wspólnocie i dla wspólnoty, nie może nigdy zamknąć się w sobie, odizolować się duchowo od wspólnoty, pozostawać jej biernym członkiem (ChL 20). Poprzez obserwację, dojrzewając duchowo i przygotowując się do apostołstwa, z biegiem czasu każdy może odkryć charyzmaty, którymi Bóg ubogacił jego duszę i wykorzystać je dla dobra braci (DA 30).

Także osoby konsekrowane winny nie tylko mieć świadomość, że życie konsekrowane jest dziełem Ducha Świętego, a jego poszczególne formy oparte są na charyzmacie założycielskim, ale również uznawać wszystkie inne charyzmaty, którymi Duch Święty może obdarzyć osoby konsekrowane, jak i innych członków Ludu Bożego. Dynamika obdarowania, ciągłość i rozwój charyzmatu założycielskiego, a także zmieniające się w czasie okoliczności apostołskiej posługi poszczególnych instytutów zakonnych, nakazują oczekiwać nowych charyzmatów, którymi mogą być obdarowane poszczególne osoby jak i całe instytuty życia konsekrowanego. Uzależnione jest to od postawy otwartości, a zarazem wierności wobec Ducha Świętego, od którego pochodzi charyzmat danego instytutu<sup>29</sup>.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Kapłaństwo służebne. List do Kapłanów z dnia 8.04.1979 r.*, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek (1979-1997)*, Kraków 1998, s. 17-18; Tenże, *Parafia – wspólnotą wiary, nadziei i miłości. Przemówienie wygłoszone podczas spotkania z księżmi i zaangażowanymi w pracę duszpasterską (12.05.1985)*, OsRomPol 6: 1985 nr nadz. I, s. 7-8.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Życie konsekrowane w Kościele. Katecheza wygłoszona 28.09.1994*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 483-484; Tenże, *Duch Święty źródłem darów i charyzmatów w Kościele. Katecheza wygłoszona 27.02.1991*, w: *Wierzę w Ducha Świętego*. Watykan 1992, s. 329-330.

Uznanie charyzmatów – szczególnych, a jednocześnie powszechnych, różnorodnych i zwyczajnych łask, dzięki którym wierni wszystkich stanów mogą podejmować funkcje i dzieła mające na celu odnowę Kościoła i dalszą jego pożyteczną rozbudowę - nie jest sprawą tylko teoretycznego sądu, ale winno prowadzić do praktycznego ubiegania się o charyzmaty, przyjmowania ich z wdzięcznością i używania ich dla budowania całego Kościoła<sup>30</sup>. Ubieganie się o charyzmaty oraz przyjmowanie ich z dziękczynieniem i ku pociesze jest konsekwencją faktu, że wszystkie charyzmaty są bardzo stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła (KK12). Charyzmaty winny być przyjmowane z wdzięcznością zarówno przez tych, którzy je przyjmują jak i przez wszystkich członków Kościoła, ponieważ w nich szczególnie obficie objawia się łaska zapewniająca apostołską żywotność i świętość całemu Kościołowi (ChL 24). Kościół przypisuje szczególne znaczenie tym charyzmatom, które są pomocne w osiągnięciu pełni życia duchowego, a zwłaszcza tym, które znajdują wyraz w różnych formach życia konsekrowanego, do którego Duch Święty stale wołuje wiernych<sup>31</sup>. Natomiast przy ubieganiu się o charyzmaty nadzwyczajne zaleca roztropność i pokorę, przy czym pozostaje nadal aktualne wskazanie św. Pawła by „troszczyć się o dary duchowe, szczególnie o dar proroctwa” (1 Kor 14, 1)<sup>32</sup>.

Zgodnie z logiką obdarowania charyzmaty Ducha Świętego wymagają, aby wszyscy obdarzeni nimi, używali ich dla dobra Kościoła (ChL 24). Kto otrzymuje charyzmat, powinien go przyjąć z wdzięcznością i wielkodusznie oddać go na służbę wspólnoty<sup>33</sup>. Dlatego Sobór powie, że „z przyjęcia tych charyzmatów, nawet zwyczajnych, rodzi się dla każdego wierzącego prawo i obowiązek używania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego, który „wionie tam, gdzie chce” (J 3,8)” (DA 3). Jest to prawo i obowiązek wynikający z samego faktu otrzymania daru Ducha Świętego, który pociąga za sobą odpowiedzialność i domaga się zaangażowania. Prawo to jednak musi być potwierdzone przez Kościół<sup>34</sup>. Żaden bowiem charyzmat nie zwalnia, zarówno wiernych świeckich jak i duchownych, z zachowania łączności i posłuszeństwa wobec pasterzy Kościoła<sup>35</sup>. Wśród darów Ducha Świętego góruje łaska Apostołów, której powadze sam Duch Święty poddaje wszystkich obdarzonych różnymi charyzmatami (zob. 1 Kor 14)<sup>36</sup>.

---

<sup>30</sup> KK12; ChL 24.

<sup>31</sup> KK 4; Jan Paweł II, *Duch Święty źródłem darów i charyzmatów w Kościele...*, s. 329.

<sup>32</sup> Zob. KK 12; Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168-169.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Duch Święty - źródło charyzmatów i posług. Katecheza wygłoszona 5.08.1998*, OsRomPol 20: 1999 nr 1, s. 39.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 406.

<sup>35</sup> ChL 24; Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 405-406.

<sup>36</sup> KK 7.



Charyzmaty zatem, szczególnie te nadzwyczajne, muszą być rozeznawane<sup>37</sup>. Sąd o autentyczności charyzmatów i ich właściwym wprowadzaniu w czyn należy do tych, którzy w Kościele są przełożonymi, a którzy są szczególnie powołani by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (zob. 1 Tes 5, 12 i 19-21)<sup>38</sup>. Do pasterzy należy zadanie rozeznawania autentyczności charyzmatów, troska o ich właściwe wykorzystanie w postawie posłuszeństwa Duchowi Świętemu, bezinteresownej miłości Kościoła oraz najwyższemu prawu zbawienia dusz<sup>39</sup>. Choć w tym przypadku pojęcie pasterzy, na mocy urzędu kapłańskiego, należy również odnieść w sensie jednoznacznym do prezbiterów,<sup>40</sup> to jednak do biskupa, który jest pasterzem Kościoła partykularnego, należy ostateczne rozpoznanie poszczególnych charyzmatów, chronienie ich specyfiki, dbanie o rozwój i współdziałanie, tak by wszystkie w swej różnorodności i komplementarności działały dla wspólnego dobra (VC 49; KK 30; ChL 24). Wykorzystując stosowne struktury, które umożliwiają kontakt, dialog i planowanie, biskup w taki sposób winien kierować pracą kapłanów, zakonników i świeckich, aby przyjmując dary i charyzmaty każdego z nich, wykorzysta je dla celów skutecznego duszpasterstwa, dostosowanego do potrzeb miejsca i czasu (EA 88).

W życiu wspólnotowym i praktyce Kościoła proces rozeznawania i przyjmowania charyzmatów nie jest jednak łatwy<sup>41</sup>. Charyzmaty bowiem są owocem wolnego wyboru Ducha Świętego i jako Jego dary mają udział w Jego właściwości pierwszego Daru w obrębie życia trynitarnego. Bóg w Trójcy Świętej Jedyny w charyzmatach w sposób specjalny objawia swoją najwyższą moc, która nie podlega żadnej uprzedniej regule ani też szczególnemu porządkowi czy też raz na zawsze ustalonemu schematowi interwencji<sup>42</sup>. Charyzmaty indywidualne obecne są w całym Kościele, w tak różnej formie, jak różne są osoby, dlatego trudno je skatalogować i za każdym razem wymagają rozeznania ze strony Kościoła<sup>43</sup>. Ponadto działanie Ducha Świętego, który tchnie tam, gdzie chce, nie jest łatwe do rozpoznania i przyjęcia z powodu mocy grzechu, który stara się wprowadzić niepokój i zamęt w życie wiernych i wspólnoty (ChL 24). Niemniej trud rozeznawania jest koniecznością, ponieważ wspólnota kościelna ma prawo być informowana o autentyczności charyzmatów i wiarygodności tych, którzy twierdzą, że je posiadają<sup>44</sup>.

---

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 167.

<sup>38</sup> KK 12.

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *Duch Święty - źródło charyzmatów i posług...*, s. 39.

<sup>40</sup> Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Watykan 1994, nr 19.

<sup>41</sup> Zob. Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 405-406; Tenże, *List do kard. Jamesa Francisza Stafforda (5.04.2001 r.)*, OsRomPol 22: 2001 nr 6, s. 9-10.

<sup>42</sup> Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 404.

<sup>43</sup> Jan Paweł II, *Życie konsekrowane w Kościele...*, s. 482-483.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 405-406.

W rozeznaniu duchowym nie wolno jednak z góry zakładać, co wolno robić Duchowi Świętemu, a co nie, a tym bardziej z własnych programów duszpasterskich czynić kamienia probierczego by to oceniać. Wówczas z powodu czysto ludzkich planów, Kościoły partykularne stałyby się nieprzenikliwe dla Ducha Świętego, dzięki któremu żyją. Nie można ulegać pokusom uniformizowania organizacji i programów duszpasterskich, ani wymagać by wszystko się zmieściło w określonym porządku jedności<sup>45</sup>. Nie stawianie granic niewyczerpanej wolności Ducha Świętego, a także nie redukowanie Jego działania do tego, co jedynie może być uchwytnie przez ludzki intelekt, nie oznacza niemożności rozeznawania, które jest możliwe poprzez obserwowanie skutków Jego działania<sup>46</sup>.

Sam Duch Święty, który prowadzi rozum drogami prawdy i mądrości, udziela rozeznania charyzmatów<sup>47</sup>. W tym kontekście sposób sprawowania władzy w Kościele musi coraz bardziej przybierać cechy służby i uważnego wsłuchiwania się w głos Ducha Świętego<sup>48</sup>. Wymaga wnikliwego rozważenia woli Bożej i uległego otwarcia się na głos Ducha Świętego przemawiającego we wspólnocie kościelnej, dlatego winien być wspomagany nieustanną modlitwą<sup>49</sup>. Autentyczne słuchanie tego, co „Duch mówi Kościołowi i Kościołom” (TMA 23, por. Ap 2, 7n) oznacza przyjmowanie hojnie rozdzielanych przez Niego charyzmatów<sup>50</sup>.

### 3. Kryteria autentyczności charyzmatów

Za Janem Pawłem II można wskazać niektóre kryteria rozeznawania charyzmatów, jakimi kieruje się władza kościelna, jak również mistrzowie i kierownicy duchowi, a którymi są kryterium wiary, obecność owoców Ducha Świętego, harmonijna więź z władzą Kościoła i akceptacja jej zarządzeń oraz kryterium budowania<sup>51</sup>.

#### a. Kryterium wiary

Kryterium wiary, zwane również kryterium prawdy, wynika z organicznej natury życia i działania Kościoła. Duch Święty, wyposażając Kościół w różnorodne dary hierarchiczne i charyzmatyczne oraz jednocząc we wspólnocie i posłudze, prowadzi Kościół do wszelkiej prawdy (KK 4). Szczególną rolę

---

<sup>45</sup> Ratzinger, jw., s. 31.

<sup>46</sup> J. Cordes, *Niech zstąpi Duch Twój, Kraków 1998*, s. 72.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 167.

<sup>48</sup> TMA 46; Jan Paweł II, *Konstytucja „Lumen gentium”...*, s. 49.

<sup>49</sup> Jan Paweł II, *List do kard. Jamesa Francisca Stafforda...*, s. 10.

<sup>50</sup> Jan Paweł II, *Znaki nadziei widoczne w Kościele...*, s. 30.

<sup>51</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 167-168; Por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t 2, Warszawa 1995, s. 223-225.

w procesie uświęcania w prawdzie odgrywa kierowany przez Ducha Świętego Urząd Nauczycielski Kościoła, któremu zostało powierzone zadanie autentycznej interpretacji Słowa Bożego, zarówno spisane jak i przekazane przez Tradycję<sup>52</sup>. Kościół osiąga w ten sposób pewność wiary co do wszystkich spraw objawionych, zawartych w świętym depozycie wiary (KO 9; KKK 82). Duch święty, który rozdziela charyzmaty, jest tym samym Duchem, który natchnął Pismo i wspomaga żywe Magisterium Kościoła, któremu Chrystus powierzył autentyczną interpretację Pisma<sup>53</sup>. Dlatego autentyczne charyzmaty Ducha Świętego nie mogą być sprzeczne z nauką wiary, którą ten sam Duch wzbudza w całym Kościele. To, co sprzeciwia się nauce wiary, nie pochodzi od Ducha Świętego, ponieważ prawdy wiary zawarte w depozycie wiary są absolutnie pewne i autentyczne<sup>54</sup>.

Charyzmaty muszą być zatem zgodne z wiarą Kościoła w Jezusa Chrystusa (por. 1 Kor 12,3)<sup>55</sup>. W tym wypadku właściwa chrystologia jest podstawą zdrowej pneumatologii<sup>56</sup>. „Po tym – pisze św. Jan – poznajecie Ducha Bożego: każdy duch, który uznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga. Każdy zaś duch, który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga” (1 J 4,2). Stąd już prosty akt wiary dokonuje się pod tchnieniem Ducha Świętego, i dlatego jest faktem nadzwyczajnym i pneumatycznym, chociaż nie spektakularnym<sup>57</sup>.

Kryterium chrystologiczne polega na łączności, a przynajmniej zgodności działania i owoców przypisywanych Duchowi Świętemu z dziełem Jezusa Chrystusa-Słowa Wcielonego. Zastosowanie kryterium chrystologicznego wobec pneumatologii jest uznaniem, że wolność Ducha Świętego, który tchnie tam, gdzie chce (J 3, 8; 2 Kor 3, 17) jest wolnością prawdy (J 8, 31; 16, 13), a misja Ducha Świętego jest połączona, zharmonizowana i zespolona z misją Jezusa Chrystusa. Duch Święty i Chrystus-Słowo warunkują się wzajemnie. Duch Święty odwołując się do Słowa otwiera na nie w ten sposób, że Chrystus-Słowo staje się obecny i rozwija swoje działanie przez Ducha Świętego<sup>58</sup>.

Właściwa pneumatologia, do której należy się odwoływać w rozpoznawaniu i wprowadzaniu w życie autentycznych charyzmatów musi być pneumatologią integralną<sup>59</sup>. Polega ona na uwzględnianiu wszystkich biblijnych źródeł nauki o Duchu Świętym tj. pneumatologii Janowej, pneumatologii św. Łukasza

<sup>52</sup> KO 9-10; Cordes, jw., s. 99-100.

<sup>53</sup> Jan Paweł II, *Wszczepieni w Kościół...*, s. 14.

<sup>54</sup> Paweł VI, *Odnowa duchową szansą dla Kościoła i świata...*, s. 58; Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168; H. Mühlen, *Odnowa w Duchu Świętym. Wdrożenie w podstawowe doświadczenie chrześcijańskie*, Kraków 1997, s. 162.

<sup>55</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>56</sup> Congar, jw., s. 223.

<sup>57</sup> Zob. Vanhoye, jw., s. 52.

<sup>58</sup> Zob. DV 63; Congar, jw., s. 251-253.

<sup>59</sup> J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 367.

oraz pneumatologii św. Pawła. W świetle pneumatologii integralnej, uwzględniającej całość nauki o Duchu Świętym, najważniejszym darem Ducha Świętego jest teologalna cnota miłości, a nie charyzmaty spektakularne, a rzeczywistością najbardziej pneumatyczną jest Eucharystia, która uobecnia uwielbionego Jezusa dzięki Duchowi Świętemu<sup>60</sup>.

### **b. Obecność owoców Ducha Świętego**

Każdy autentyczny charyzmat Ducha Świętego powoduje wzrost miłości, zarówno w osobie obdarzonej charyzmatem, jak i we wspólnocie. Powinien więc on rodzić radość i pokój. Dlatego obecność owoców Ducha: miłości, radości, pokoju (Ga 5,22) wskazuje na autentyczność charyzmatów<sup>61</sup>.

Trzecia Osoba Trójcy Świętej jako Miłość jest przedwiecznym i niestworzonym Darem, w którym zawiera się źródło i początek wszelkiego obdarowania stworzeń (DV 34). Duch Święty obecny w duszy daje wraz z łaską uświęcającą udział w życiu Trójcy Świętej, w miłości Ojca i Syna. Dlatego miłość nie tylko wskazuje na dar Ducha Świętego, ale również oznacza Jego obecność w sercu chrześcijanina<sup>62</sup>. Autentyczny charyzmat, niezależnie od tego, czy jest prosty i zwyczajny czy też posiada bardziej wyjątkową naturę, otwiera na miłość Boga. Charyzmaty jako dary Ducha Miłości są również rozpoznawane przez miłość, w której są sprawowane. Dlatego pełna miłości posługa dla dobra Kościoła, do jakiej uzdalnia charyzmat jest znakiem jego autentyczności<sup>63</sup>.

Brak miłości u osoby obdarzonej charyzmatem powoduje, że charyzmat traci całą swoją wartość i skuteczność dla innych ludzi, którzy mogą z niego odnosić korzyść, nawet wtedy, gdy nie korzysta z niego osoba obdarowana charyzmatem<sup>64</sup>. Bez miłości nawet najbardziej nadzwyczajne i spektakularne charyzmaty nie przynoszą żadnego pożytku (zob. 1 Kor 13,1-3; por. Mt 7,22-23)<sup>65</sup>. Miłość jako cnota teologalna jest podstawową siłą, która powinna wspierać od wewnątrz i stymulować wszelkie przejawy działania charyzmatycznego. Miłość nie jest jednym z charyzmatów, ale ich dynamiką, drogą ich realizacji (1 Kor 12, 31)<sup>66</sup>. Można więc powiedzieć, że droga miłości nadaje sens i wartość wszystkim innym darom Ducha Świętego (zob. 1 Kor 13). Nie ma zatem żadnej sprzeczności ani opozycji między miłością a charyzmatami. Św. Paweł zaleca<sup>67</sup>: „starajcie się posiadać miłość, troszczcie się o dary duchowe” (1 Kor 14, 1)<sup>68</sup>.

<sup>60</sup> Zob. Tamże, s. 368.

<sup>61</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>62</sup> Paweł VI, *Odnowa duchową szansą dla Kościoła i świata...*, s. 59.

<sup>63</sup> Cordes, jw., s. 100-101.

<sup>64</sup> Sullivan, jw., s. 35.

<sup>65</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>66</sup> Mühlen, jw., s. 165.

<sup>67</sup> Jan Paweł II, *Prawdziwa odnowa Kościoła urzeczywistnia się w owocach miłości. Przemówienie wygłoszone do włoskich pielgrzymów z ruchu Odnowy w Duchu Świętym (23.11.1980)*, w: *Otrzymaście Jego moc*, red. M. Babraj, Poznań 1985, s. 62.

<sup>68</sup> Cordes, jw., s. 101.

Wzrost w miłości, jako owoc posługi charyzmatycznej rodzi radość<sup>69</sup>. Radość jako owoc Ducha Świętego wynika ze wspólnoty z Bogiem i innymi ludźmi, nie jest powierzchownym entuzjazmem, upojeniem czy poczuciem błogości. Obejmuje całego człowieka łącznie z jego cierpieniami, nie jest więc tylko uczuciem. Autentyczna radość pochodząca od Ducha Świętego powinna być wolna od egoizmu, jest zatem przeżywana nie tylko w stosunku do siebie samego, ale obejmuje innych ludzi. Często radość Ducha Świętego jest doświadczeniem wspólnotowym, co jest szczególnie zauważalne podczas liturgii<sup>70</sup>.

Z owocem radością ściśle związany jest pokój, który nie jest jedynie uczuciem harmonii, lecz znakiem oddania się woli Bożej<sup>71</sup>. Autentyczne charyzmaty Ducha Świętego, kiedy są używane zgodnie z Jego natchnieniem nie powodują zamieszania, lęku i podziału<sup>72</sup>. Jeśli charyzmat powoduje niepokój i zamieszanie, należy sądzić, że jest nieautentyczny, albo nie korzysta się z niego we właściwy sposób. „Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju” (1 Kor 14, 33)<sup>73</sup>. Duch Święty chociaż jest niczym nieskrępowany w swoim również pełnym mocy działaniu, to jednak nie czyni niczego dziwnego, ani nie skłania do zachowań ekscentrycznych czy niemoralnych. Jest łagodny i dobry nawet wtedy, kiedy działa z mocą. Dlatego zamieszanie, teatralność czy ezoteryczność nie są autentycznymi znakami Ducha Świętego<sup>74</sup>.

Charyzmaty nadzwyczajne, choć stosunkowo rzadko występują w formie osądu czy napiętnowania osób i grup, mogą jednak w przypadku złych czynów usilnie wzywać do nawrócenia lub napomnienia<sup>75</sup>. Wówczas stan niepokoju i rozdarcia nie muszą wskazywać na nieautentyczne charyzmaty czy ogólniej mówiąc na brak działania Ducha Bożego. Często wobec miłości Bożej wzywającej do nawrócenia ze strony człowieka pierwszą reakcją może być lęk, mający swe źródło w nieufności wobec Boga czy też rozdarcie wynikające z przywiązania do grzesznego życia. Dlatego w tych okolicznościach niepokój może być znakiem działania Ducha Świętego<sup>76</sup>. Posługa charyzmatami wypływająca z miłości zawsze jednak winna szanować wolność osobistą i prywatność. Ostatecznie autentyczne charyzmaty jako przejawy Ducha Świętego w służbie innym zawsze wydają owoce miłości, radości, pokoju, cierpliwości, uprzejmości, dobroci, wierności, łagodności, opanowania (Ga 5, 22-23)<sup>77</sup>.

---

<sup>69</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>70</sup> Zob. Mühlen, jw., s. 166.

<sup>71</sup> Tamże s. 167.

<sup>72</sup> ChL 24; Cordes, jw., s. 102.

<sup>73</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>74</sup> Cordes, jw., s. 102.

<sup>75</sup> Tamże, s. 102.

<sup>76</sup> Mühlen, jw., s. 167-168.

<sup>77</sup> Cordes, jw., s. 102.

### **c. Harmonijna więź z władzą Kościoła i akceptacja jej zarządzeń**

Wśród darów, które Duch Święty udziela ku pożytkowi Kościoła (zob. 1 Kor 12, 1-11), na pierwszym miejscu znajduje się łaska Apostołów, których powadze sam Duch poddaje nawet osoby obdarzone szczególnym charyzmatem (por. 1 Kor 14)<sup>78</sup>. Wszystkie charyzmaty muszą więc być odniesione do pasterzy Kościoła. Żaden charyzmat nie zwalnia z podporządkowania się tym, „którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, ale doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre”, by wszystkie charyzmaty, w ich różnorodności i komplementarności, współdziałały dla wspólnego dobra (KK 12; KKK 801). Sąd o autentyczności charyzmatów i o właściwym wprowadzeniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi (KK 12). Dlatego autentycznego charyzmatyka można rozpoznać po jego szczerzej uległości wobec pasterzy Kościoła. Charyzmat nigdy nie może prowadzić do buntu ani do zerwania jedności<sup>79</sup>. Stąd roszczenie z tytułu otrzymanych charyzmatów prawa do niezależności lub stały brak subordynacji nie pochodzą od Ducha Świętego i są znakami negatywnymi<sup>80</sup>. Autentyczne charyzmaty nie wykluczają jednak prawa do zdrowej krytyki, a w niektórych wypadkach uprawomocnionego odwołania się do władzy wyższej<sup>81</sup>.

Możliwość i potrzeba wolności słowa w Kościele o tyle przyjmuje formę konstruktywnej krytyki, o ile słowo naprawdę wyraża natchnienie prorocze, pochodzące od Ducha Świętego. Duch Święty bowiem pobudza wiernych do kierowania się szczerością i wzajemnym zaufaniem i sprawia, że chrześcijanie stają się „zdolni do udzielania sobie wzajemnie upomnień” (Rz 15,14; por. Kol 1,16). Krytyka jest pożyteczna we wspólnocie, ponieważ inspiruje potrzebne przemiany i pomaga usuwać niedoskonałości. W wielu przypadkach pomaga Kościołowi postąpić naprzód. Jeśli jednak autentycznie pochodzi od Ducha Świętego, jest ożywiona pragnieniem postępu w prawdzie i miłości, dlatego nie może być przepełniona goryczą. Krytyka inspirowana Bożym Duchem nigdy nie prowadzi do obrazy drugiego człowieka, przez czyny lub sądy uwłaczające jego czci. Musi ją zawsze przenikać szacunek do drugiego człowieka oraz braterska i synowska miłość, która unika niewłaściwego rozgłosu i kieruje się wskazaniem Chrystusa dotyczącymi upomnienia braterskiego (por. Mt 18,15-16)<sup>82</sup>.

### **d. Kryterium budowania**

Św. Paweł z naciskiem podkreśla znaczenie reguły „wszystko niech służy zbudowaniu” (1 Kor 14,4-5. 12. 18-19. 26-32), której poddane jest również

---

<sup>78</sup> ChL 20.

<sup>79</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>80</sup> M. Z. Jurado, *Rozeznawanie duchowe, Kraków 2002*, s. 178.

<sup>81</sup> Zob. tamże, s. 179, przyp. 23.

<sup>82</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s.169.

posługiwanie się charyzmatami we wspólnocie kościelnej<sup>83</sup>. W tym przypadku termin budować odnosi się do organicznego tworzenia budowli wiary i miłości, która wzrastając w każdym z członków Mistycznego Ciała Chrystusa, przyczynia się, dzięki łączności między wszystkimi członkami, do harmonijnego wzrastania całego Ciała<sup>84</sup>.

Wynika stąd, że charyzmaty zostają uznane w takim stopniu, w jakim wnoszą konstruktywny wkład w życie wspólnoty, w budowanie jedności z Bogiem i braterskiej komunii<sup>85</sup>. Autentyczne charyzmaty zarówno te ukryte i pokorne, obecne u większej części członków Kościoła, jak i te wyjątkowe i nadzwyczajne, spełniają w Kościele funkcję konstruktywną i jednoczącą<sup>86</sup>. Jeśli zatem posługiwanie się charyzmatami nie prowadzi do budowania Kościoła, a wręcz do jego destrukcji, to z pewnością nie są to autentyczne charyzmaty Ducha Świętego<sup>87</sup>.

Przy stosowaniu kryteriów rozeznawania charyzmatów pamiętać jednak należy, że życie duchowe składa się z początkowych i kolejnych etapów rozwoju, w których znajdują się też chwile zastoju, czy momenty cofania się, a nawet klęsk. Najlepsze i najbardziej autentyczne zamiary duchowe nie będą od razu doskonałe pod każdym względem. Rozeznanie pastoralne musi być zatem prowadzone z delikatnością i czujną troską, a opieka zaś pastoralna winna cechować się wyrozumiałością i cierpliwością. Autentyczne rozeznanie duchowe wymaga często czasu, który zezwala na wzrost i dojrzałość. Kapłan więc czy biskup w swej pasterskiej posłudze, która również polega na identyfikowaniu i rozpoznawaniu natchnień Ducha Świętego oraz rozróżnianie ich od możliwego zwiedzenia ze strony złego ducha, czy też od tego, co przynależy do rzeczywistości ludzkiej psychiki, nie powinien osądzać zbyt pochopnie odwołując się do „pozorów”, ani „pogłosek” (zob. Iz 11, 3), ryzykując przy tym odrzucenie autentycznego działania Ducha Bożego. Z drugiej strony pasterze nie powinni być naiwni odwołując się zbyt szybko do „dobrych owoców” tego, co może być ostatecznie niezdrowym<sup>88</sup>.

Reasumując, należy stwierdzić, że zarówno nauczanie Soboru Watykańskiego II, jak i odwołujące się do niego nauczanie papieży Pawła VI i Jana Pawła II, postrzegając działanie charyzmatyczne Ducha Świętego jako jeden z elementów konstytutywnych w życiu i działaniu Kościoła, a odkrycie i przyjęcie tego działania jako szansę odnowy Kościoła, wzywa do pozytywnej postawy wobec charyzmatów. Przy czym w pastoralnym procesie uznawania, od-

---

<sup>83</sup> Tamże, s. 168; Zob. Kudasiewicz, jw., s. 364.

<sup>84</sup> Jurado, *Rozeznawanie duchowe...*, s. 284.

<sup>85</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako wspólnota bogata w charyzmaty...*, s. 168.

<sup>86</sup> Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich...*, s. 406.

<sup>87</sup> Kudasiewicz, jw., s. 364.

<sup>88</sup> Cordes, jw., s. 65-66.

krywania, popierania, ubiegania się, przyjmowania z wdzięcznością i używania charyzmatów, niewralgiczną rolę odgrywa ich rozeznawanie.

Niczym nie skrępowane działanie Ducha Świętego obdarowujące charyzmatami nie zwalnia jednak człowieka ze współpracy. Działanie Boga jest zawsze pierwsze, ale oczekuje On i pobudza dyskretnie współpracę ludzką. W tym wypadku modlitwa, gotowość, pragnienie, asceza człowieka są użyteczne, by przygotować się na łaskę Bożą. Dlatego wysiłki ludzkie nie są bez znaczenia. Mogą one przyjmować charakter metodycznego działania, jak wszelkie dążenia do słusznego celu<sup>89</sup>.

W odnowie charyzmatycznej, nie kwestionując innych możliwych dróg działania Ducha Świętego, można wskazać na pewne charakterystyczne elementy związane z otwarciem się na działanie Ducha Świętego i Jego charyzmaty. Elementy te w sposób szczególny są reprezentatywne dla Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej<sup>90</sup>, która ze względu na szczególne otwarcie i dowartościowanie charyzmatów zajmuje wyjątkowe miejsce w szeroko pojętej odnowie charyzmatycznej i domaga się osobnego potraktowania<sup>91</sup>.

---

<sup>89</sup> R. Laurentin, *Nieznany Duch Święty*, Kraków 1998, s. 277.

<sup>90</sup> Określenie „charyzmatyczna” w odniesieniu do Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej nie ma znaczenia ograniczającego. Cały Kościół jest charyzmatyczny – takim jest każdy chrześcijanin na mocy swego chrztu. Zob. L. J. Suenens, *Odnowa w Duchu Świętym i moce ciemności, w: Przyjdź Duchu Święty. Dokumenty z Malines. Podstawowe dokumenty dotyczące Odnowy w Duchu Świętym w Kościele katolickim*, red. L. J. Suenens, Kraków 1998, s. 353-354.

<sup>91</sup> Zob. A. Kuliberda, *Weźmiecie w darze Ducha Świętego*, Częstochowa 2005.